

**XXXVII SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VII KADENCJI**

8 maja 2017 roku

**Protokół Nr XXXVII/2017 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 8 maja 2017 roku**

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 23

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 18 radnych, (nieobecni radni to: **Krzysztof Rembelski, Konrad Fuśnik, Andrzej Żelezik, Eugeniusz Dembiński, Mariusz Stępnik**) otworzył XXXVII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 12 kwietnia 2017 roku o godz. 19:00. Sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Wołomina (treść wniosku stanowi załącznik nr 2 do nn protokołu) zgodnie z art.20 ust 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. Przewodniczący obrad przywitał Zastępcę Burmistrza Edytę Zbieć i Zastępcę Burmistrza Roberta Makowskiego, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego Paweł Banaszek do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwał i stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Porządek obrad bez zmian został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Podjęcie uchwał

Uchwała Nr XXXVI-53/2017 w sprawie przejęcia niektórych zadań z zakresu właściwości Powiatu Wołomińskiego;

Olga Ludwiniak – p.o. Naczelnika Wydziału Organizacji Urzędu

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Treść uzasadnienia do projektu uchwały została załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Radni prosili, żeby w przypadku tego typu uchwał, w ramach uzasadnienia do uchwały, był załączony również projekt porozumienia. W przypadku omawianej uchwały tego radnym zabrakło. Prosił więc o powielenie projektu tego porozumienia i przedłożenie go radnym do wglądu.

Zbigniew Paziewski – radny

Stwierdził, że radni nie znają zakresu prac. Drogi powiatowe na terenie Gminy Wołomin to jest np. Al. Niepodległości gdzie jest szeroki teren, wraz z rowami odwadniającymi. Radny chciał wiedzieć, czy to również należy do tego zadania?

Olga Ludwiniak – p.o. Naczelnika Wydziału Organizacji Urzędu

Wyjaśniła, że chodzi o konserwację zieleni przydrożnej, poprzez dwukrotne koszenie pasa przydrożnego, utrzymanie chodników poprzez trzykrotne sprzątanie ich nawierzchni, oraz nasadzenia roślin sezonowych na rondach i skwerach przy drogach powiatowych.

Zbigniew Paziewski – radny

Uważał, że różnie bywało z tą współpracą z powiatem, dlatego radny zapytał, czy Dyrektor MZDiZ zrobił kalkulację, czy środki wymienione w uzasadnieniu wystarczą na realizację przejętego zadania? Czy trzeba będzie do tego dopłacać? To jest duża praca, dlatego wcześniej należało złożyć zapytanie, do firmy prywatnej o informację ile to będzie kosztowało, żeby na koniec roku nie wyszedł większy nakład finansowy miasta niż te 70 000 zł.? Miejski Zakład Dróg i Zieleni dysponuje niewielką ekipą i zaledwie zdoła posprzątać ulice gminne, pobocza i chodniki. Radny zapytał Dyrektora MZDiZ czy poradzi sobie z realizacją dodatkowych zadań siłami zakładu, czy będzie konieczność wynajęcia firm zewnętrznych?

Henryk Oleszczuk – dyrektor MZDiZ.

Jeśli chodzi o doświadczenia, to powiedział, że w 2015 roku takiego porozumienia gmina nie zawarła. W roku ubiegłym porozumienie zostało zawarte dopiero we wrześniu, a w związku z tym zakres rzeczowy tego porozumienia był znacznie mniejszy i kwota była prawie trzykrotnie mniejsza i nie została w całości wykorzystana. Z analizy cen, jakie za te usługi można uzyskać, dyrektor ocenia, że kwota z porozumienia jest kwotą wystarczającą na zrealizowanie porozumienia. Jediną niewiadomą, którą można sterować, jest trzecia pozycja, której dotychczas nie było, czyli nasadzenia roślin sezonowych. Biorąc pod uwagę fakt, że jest już praktycznie połowa maja, to pozostały jeszcze dwa nasadzenia roślin sezonowych tj. letnie i jesienne. Tutaj można elastycznie sterować ilością, czy rodzajami tych roślin.

Z tego, jaki ceny można uzyskać. wydaje się wystarczająca na tyle, że jeśli chodzi o chodniki, to planowane jest wykonywanie zadania w lepszej jakości tj. jedno zamiatanie z użyciem herbicydów (usunięcie chwastów z chodników). Powtórne zamiatanie będzie zwykłe. Jeśli chodzi o wykonawstwo, to ze względów rozliczeniowych, co jest zawarte w projekcie porozumienia, większość robót zostanie wykonana przez wykonawcę zewnętrznego, gdyż powiat życzy sobie, żeby wykonawstwo było ustalone w trybie zamówień publicznych, żeby faktury za zakup roślin były odpowiednio opisane ze wskazaniem, że jest to finansowane ze środków z dotacji powiatu. Teoretycznie może się okazać, że umówiona kwota dotacji okaże się nieznacznie niewystarczająca, ale można sterować zakresem rzeczowym w niewielkim zakresie. Jeżeli będzie jakaś niewielka różnica, to zostanie ona sfinansowana ze środków własnych lub zadanie zostanie wykonane siłami własnymi zakładu.

Zbigniew Paziewski – radny

Powiedział, że jest połowa maja. Gmina przejmuje zadania, które ma wykonać firma zewnętrzna. Co robi gmina, gdy firma zewnętrzna zaproponuje wykonanie zadania za kwotę 90 000 zł. Wprawdzie nie jest to wina Dyrektora MZDiZ, to radny zapytał Go, co wtedy zrobi gmina? Radny przypomniał, że w poprzedniej kadencji z powiatem były takie

same problemy.

Henryk Oleszczuk – dyrektor MZDiZ.

Wcześniej procedowanie porozumienia niż w roku ubiegłym, pozwoli na bezkolizyjne wykonanie tego zadania. To zadanie jest przekazywane i ta kwota powstaje w zupełnie inny sposób. Nie powstaje na tej podstawie, że MZDiZ nie kosztorysuje potencjalnych kosztów wykonania tych czynności, tylko powiat ma jakąś określoną pulę pieniędzy, która dzieli na kilkanaście gmin w powiecie i przyjmuje to uchwałą. O tym zawiadamia gminy. Oczywiście było to przedmiotem pewnych uzgodnień czy pertraktacji przygotowawczych pomiędzy burmistrzem, a starostą. W ubiegłym roku zakres prac był mniejszy niż w roku bieżącym. W ubiegłym roku zakres prac mówił o wykaszaniu poboczy przy drogach powiatowych na terenie miasta, a w roku bieżącym jest wykaszanie poboczy dróg powiatowych na terenie miasta i gminy. Jest to dużo szerszy zakres i dlatego też kwota na to zadanie jest wyższa. Według rozeznania dotyczącego tego, jakie ceny można uzyskać z tego typu usługi, to Dyrektor powiedział, że kwota z porozumienia, z dużym prawdopodobieństwem jest wystarczająca.

Zbigniew Paziewski – radny

Prosił, że jeżeli dyrektor Henryk Oleszczuk zawrze umowę z wykonawcą zewnętrznym, to aby poinformował radnych o wysokości kwoty uzyskanej w przetargu na wykonanie zadań z omawianego porozumienia.

Tomasz Kowalczyk – radny

Z treści otrzymanego przez radnych projektu porozumienia wynikają dwie wielkości. Jedną z nich dotyczy utrzymania zieleni przydrożnej, poprzez dwukrotne koszenie pasa przydrożnego i jest to 9015m². Drugą z tych kwot, to jest utrzymanie chodników, poprzez trzykrotne sprzątanie ich nawierzchni o powierzchni 29345m². Radny zapytał, jak to się ma do wiedzy, jaką powierzchnię ma gmina jeśli chodzi o drogi powiatowe? Czy to obejmuje wszystkie drogi powiatowe na terenie naszej gminy, czy są jakieś wyjątki? Jeśli są jakieś wyjątki, to radny chciałby je poznać.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ.

Nie jest mu znana informacja, żeby były jakiegokolwiek wyjątki. Powtórzył, że w ubiegłym roku było porozumienie na drogi w granicach administracyjnych miasta Wołomin. Obecnie porozumienie dotyczy dróg w granicach administracyjnych Gminy Wołomin. Jest to pełny zakres dróg powiatowych na terenie Gminy Wołomin.

Adam Bereda – radny

Ostatnio była dyskusja na temat metropolii. Starosta chwalił się, że powiat Wołomin jest bardzo potrzebny, bo wykonuje wiele ważnych zadań. Widać jak radzi sobie starostwo z koszeniem poboczy dróg. To jest taki przykład, jak co roku wykonanie zadania przekazują gminom, bo nie są w stanie sobie poradzić z tym, jakże prostym, zadaniem.

Dominik Kozaczka – radny

Wszyscy skupili się na sprzątaniu i koszeniu traw, a radny najbardziej paszochłonna jest pozycja mówiąca o nasadzeniach roślin sezonowych na rondach i skwerach przy drogach powiatowych. Zapytał, czy Dyrektor MZDiZ jest w posiadaniu listy tych miejsc? To zadanie w treści porozumienia nie jest sprecyzowane.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ.

Wyjaśnił, że pozycja dotycząca nasadzenia roślin sezonowych jest nową pozycją. Ona dotychczas w takich porozumieniach nie występowała. Doświadczenia będą dopiero zbierane. To jest pozycja najbardziej elastyczna. Jeżeli zostanie przeprowadzone postępowanie na koszenie, zmiatanie i usuwanie chwastów z chodników, to będzie wiadomo, ile to będzie kosztowało. Wtedy też będzie wiadomo, ile zostało dotacji na nasadzenia roślin. W tym momencie można elastycznie sterować. Zakupione zostanie ileś kwiatów jakiegoś gatunku za określoną kwotę. Będzie wiadomo, czy stać na więcej czy bardziej okazałe rośliny. Jest maj i nasadzenia wiosenna nie są już aktualne. Pozostały tylko dwa nasadzenia: letnie i jesienne. Ewentualnie można posadzić część roślin wielosezonowych na przykład lawenda, tak jak to już jest na niektórych rondach powiatowych.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o informację, czy tworzące się rondo na skrzyżowaniu ulic Wileńskiej i Ogrodowej w Wołominie, też będzie zagospodarowane roślinnością w związku z tym porozumieniem?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ.

Nie wie jaki jest projekt i jaka jest umowa z wykonawcą. Czy umowa opiewa również na założenie zieleni. Jeśli okaże się, że też trzeba nasadzić tam zieleń w ramach tego porozumienia, to gmina to zrobi, bo jest to rondo powiatowe.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że trzeba będzie dużo więcej środków na to rondo, żeby dobrze wyglądało, szczególnie, że znajduje się pod samym urzędem. Zdaniem radnego, jeśli podpisuje się jakieś porozumienie, to trzeba to dobrze zinwentaryzować, żeby wiedzieć o czym się mówi.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ.

Doprecyzował, że w omawianym porozumieniu jest mowa o nasadzeniach roślin sezonowych, czyli innymi słowami kwiatków. Dyrektor domniema, że umowa z wykonawcą robót obejmuje również nasadzenie zieleni na tym rondzie. Jeśli będzie taka potrzeba, a wiedząc, jakie są środki i możliwości finansowe, po wyłonieniu wykonawców i sprecyzowaniu kosztów zmiatania i wykaszania, będzie wiadomo, czym MZDiZ dysponuje, to nic nie będzie stało na przeszkodzie, żeby uzgodnić z powiatem jaka to ma być kolorystyka i jakie kwiatki.

Robert Kobus – radny

Ponieważ porozumienie obejmuje trzykrotne sprzątanie mechaniczne chodników powiatowych na terenie gminy, to radny zapytał ilokrotne sprzątanie przewiduje MZDiZ chodników pozostających we władaniu gminy? Czy to również będzie trzykrotne sprzątanie? Radny uzasadnił swoje pytanie, potrzebą posiadania wiedzy, czy to będzie się pokrywało ze sprzątaniem chodników powiatowych. Co jeżeli planuje się pięciokrotne sprzątanie chodników będących własnością miasta? Co wtedy z powiatowymi chodnikami?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ.

Odpowiedział, że jeżeli powiat życzy sobie zamówić i sfinansować usługę w postaci trzykrotnego zmiatania chodników przy drogach powiatowych, to, to co sobie życzy i za co płaci, zostanie wykonane. Uważał, że jest to dużo więcej, niż było to w minionych

latach. Wcześniej te chodniki powiatowe były zamiatane raz, a niektóre nie były w ogóle zamiatane.

Dyrektor MZDiZ ma rozeznanie i wie, że zamiatanie chodników jest mało kosztownym przedsięwzięciem, to planuje się to zrobić w ten sposób, że w w umowie z wykonawcą zostanie zawarte jedno z tych zamiatań rozszerzonych o zastosowanie herbicydów do zwalczania chwastów, które porastają chodniki.

Robert Kobus - radny

Zapytał, ile zamiatań mechanicznych planuje się dokonać na chodnikach gminnych?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ.

Jeszcze tego nie zaplanowano. Koszenia będą odbywały się stosownie do potrzeb. MZDiZ ma umowę z firma ogrodniczą, wyłoniona w postępowaniu przetargowym. Ta umowa jest skonstruowana w ten sposób, że jest tam pewien limit wydatków. Tam jest koszenie powierzchni, są nasadzenia roślin sezonowych itd. Zlecane są konkretne prace i rozlicza się z prac wykonanych. Jeśli chodzi o koszenie poboczy, to jak w ubiegłym roku, będzie wykonywać się to również siłami własnymi MZDiZ. W tym celu w ubiegłym roku zakupiono ciągnik z zestawem kosiarek, w tym kosiarki do koszenia poboczy. W związku z tym, że w bieżącym roku przyroda jest bujna, to koszenia można by było zacząć już w kwietniu. Koszenia będą odbywały się w miarę potrzeb. Trudno narzucić jakikolwiek harmonogram na konkretnych odcinkach, bo w zależności od pogody i wilgotności trawa będzie rosła w różnym tempie.

Maciej Łoś – radny

Odczytując treść projektu porozumienia, radny stwierdził, że powiat zadbał o swoje interesy i w § 7 jest zdanie, że „niewykorzystana część dotacji celowej podlega zwrotowi w terminie 15 grudnia 2017 roku, na rachunek bankowy powiatu...”. Radny zapytał, czy gmina zadbała o interesy gminy i jeśli koszty przekroczą kwotę wymienioną w tej dotacji, to powiat dopłaci gminie?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiadając na pytanie, poinformowała, że zapisy porozumienia wynikają z przepisów ustawy o finansach publicznych, dotyczących rozliczania dotacji. Zdementowała kilka słów, które powiedział Dyrektor MZDiZ. Nie jest tak, że jeśli środki z dotacji skończą się, to gmina może ponieść koszty ze środków własnych na zadania innych jednostek samorządu terytorialnego. Wyczerpanie tych środków będzie wcześniej monitorowane i ewentualnie wnioskować do powiatu o zwiększenie finansowania i podpisanie aneksu do porozumienia.

Takie są zasady, że środki niewykorzystane, bo koszty będą niższe niż środki przeznaczone przez powiat na dotację dla Gminy Wołomin, w ramach przejęcia zadania dot. koszenia czy utrzymania czystości i zieleni na tych chodnikach przy drogach powiatowych, to wtedy gmina jest zobligowana do zwrotu tych pieniędzy. To jest rozliczenie kasowe budżetu. Dokładnie tak samo postępuje gmina Wołomin, jeśli przyznaje dotacje jakimś innym podmiotom. Te środki muszą być wcześniej rozliczone. W grudniu trzeba już wiedzieć, jak zamknie się to porozumienie. Ewentualną nadwyżkę trzeba zwrócić, lub dużo wcześniej wnioskować do powiatu o zwiększenie środków na realizację tego porozumienia.

Maciej Łoś – radny

Czy wobec tego, co powiedziała Pani Skarbnik, to czy w tym porozumieniu gmina nie

mogłaby dołożyć zapisu, że w przypadku niewystarczających środków finansowych powiat dołoży brakujące środki.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiadając na pytanie radnego Macieja Łosia, poinformowała, że proponowanego przez niego zapisu być nie może. Te środki już musiałyby być zabezpieczone w budżecie starostwa, żeby powiat dał takie zobowiązanie w podpisywanym porozumieniu. Jeżeli będzie taka sytuacja, że tych środków będzie za mało, to wcześniej trzeba przystąpić do rozmów i negocjacji z powiatem w zakresie zwiększenia finansowania. Tak jak dyrektor Henryk Oleszczuk wspomniał, powiat wcześniej chciał przeznaczyć dla Gminy Wołomin dużo mniejsze środki. To dzięki Pani Burmistrz Elżbiecie Radwan i negocjacji ze starostwem gmina dostała tyle pieniędzy. Jest to zdecydowanie więcej, niż powiat proponował na początku roku. Dlatego też ta uchwała dla Wołomina została podjęta przez powiat dopiero 26 kwietnia. Dla innych gmin z powiatu Wołomińskiego, takie uchwały były podejmowane wcześniej, bo już w marcu. W związku z tym, że Starosta przyczynił się do wniosku Pani Burmistrz, że te środki zaprojektowane w budżecie powiatu, byłyby niewystarczające, żeby prawidłowo wykonać te zadania zlecone przez powiat, wobec tego przeanalizowano budżet powiatu i zwiększono finansowanie, czego konsekwencją była uchwała Rady Powiatu z dnia 26 kwietnia. Dlatego, żeby nie przedłużać procedury w MZDiZ, w szybkim tempie wnioski o zwołanie sesji nadzwyczajnej, żeby szybko przystąpić do realizacji zadań.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że przesadzono z tą prędkością. Skoro czekano pięć miesięcy, to można było poczekać 10 dni do terminu planowanej sesji w dniu 18 maja.

Maciej Łoś- radny

Podziękował pani skarbnik za odpowiedź. Stwierdził, że rozumie, ale i nie rozumie. Powiat Wołomiński prosi, by gmina wykonała ich zadanie, a gmina musi się jeszcze prosić o pieniądze na to zadanie.

Zbigniew Paziewski – radny

Na całe zadanie jest 70 tys. Przyjmując, że 50 tys. zł. zostanie przeznaczone na sprzątanie chodników o powierzchni ok. 30 000 m². Oznacza to, że sprzątniecie 1m² będzie kosztowało 1,60 zł/m². W to muszą wejść pestycydy, paliwo do maszyny, ludzie i trzykrotne sprzątanie. Radny wątpił w powodzenie realizacji tego zadania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał jakie są obecnie stawki?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ.

Uważał, że trzykrotne sprzątanie chodników z herbicydami nie będzie kosztowało więcej niż 10 000-12 000 zł.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zwrócił uwagę na pkt 7 w § 5 uchwały, w którym powiat zastrzegł sobie możliwość kontrolowania przez dwa miesiące po ustaniu umowy. Zapytał więc, czy w grudniu i styczniu gmina również będzie sprzątała gdy tego powiat zażąda?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że to jest standardowy zapis w umowach i porozumieniach, jeśli to dotyczy dotacji. To nie dotyczy kontroli w terenie, a kontroli zgromadzonej dokumentacji i w odpowiednich terminach, zgodnie z tym porozumieniem, ma być przedłożona do starostwa. Będą kontrolowane również czynności, które pracownicy MZDiZ by wykonywali. Przy rozliczeniu gmina składa pełną dokumentację do powiatu. Powiat może skontrolować u siebie z za biurka tą dokumentację, a może też wszcząć kontrolę i przyjechać do MZDiZ i popatrzeć czy w dokumentacji jednostki wszystko jest prawidłowo. Łącznie z całą procedurą. To jest standardowy zapis i ten termin dwóch miesięcy, w ocenie Pani Skarbnik jest krótki, bo mógłby być dłuższy.

Robert Kobus – radny

Dyrektor MZDiZ mówi, że do tego sprzątnięcia MZDiZ będzie musiało wyłonić zewnętrznego wykonawcę do tego sprzątnięcia. Radny zapytał, dlaczego MZDiZ musi wyłonić zewnętrznego wykonawcę, mając swoją maszynę do sprzątnięcia chodników?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ.

Odpowiedział, że jest to konieczne, gdyż MZDiZ nie może wystawić powiatowi faktury, bo MZDiZ nie sprzedaje swoich usług. Przyznał, że MZDiZ jest w posiadaniu maszyn do zamywania chodników, ale ma aż nadto chodników gminnych do zamywania.

Zaproponowana przez powiat kwota dotacji, w przekonaniu Dyrektora MZDiZ, jest w pełni wystarczająca na wykonanie zadań objętych porozumieniem.

Dyrektor Henryk Oleszczuk nie jest w stanie zrozumieć tego mechanizmu, bo dokładnie tak samo wyłonić wykonawcę i zlecić mu wykonanie zadania na swoich drogach mógłby powiat i to na całym terenie powiatu. Jednak skoro przyjęto, że powiat dzieli się zadaniami z gminami i gminy przyjmują te zadania, nie jest on powołany do tego, żeby dyskutować z takim stanowiskiem powiatu. Skoro udało się dojść do porozumienia i proponowana kwota na wykonanie przekazywanego zadania jest racjonalna pod względem kosztowym, to pod względem organizacyjnym MZDiZ jest w stanie tą pracę wykonać z pożytkiem dla gminy i mieszkańców, by było skoszone, pozamywane i jeszcze posadzone były kwiatki. Dla mieszkańca jest wszystko jedno czy idzie ulica gminną czy powiatową. Ważne by było wykoszone pozamywane i może przyozdobione jakimiś kwiatami. Dlatego prosił, o przyjęcie uchwały.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że to porozumienie trzeba podpisać, bo za te pieniądze na pewno jakieś prace sprzątnięcia i koszenia na ulicach zostaną wykonane. Te ulice powiatowe będą bardziej czyste, niż jakby to robił powiat. Tak jak zostało to powiedziane w toku dyskusji, powiat robił to raz w roku, albo i wcale. Odium niezadowolenia mieszkańców spadało na gminę, bo mieszkańcy nie wiedzą, która droga jest gminna, która jest powiatowa, a która jest wojewódzka. Mieszkańcy przychodzą do radnych lub Pani burmistrz z żądaniem wysprzątnięcia tych ulic, a władze gminy niewiele mogą na tych drogach zrobić bez takiego porozumienia.

W toku dyskusji wyłoniła się też inna sprawa. Mówi się, że sprzątnięcie dróg powiatowych będzie kosztowało 12 000 zł. W ocenie radnego jest to tanio. Zakładając, że jest 10 razy więcej dróg gminnych do wysprzątnięcia, to wychodzi, że potrzebne jest na ten cel 120 000 zł. Przy budżecie Gminy Wołomin na poziomie 200 mln. zł. Sprzątnięcie chodników gminnych mogłoby się odbywać kilkakrotnie w ciągu roku. Przy tak niewielkich kwotach Gminę Wołomin na to stać. Mieszkańcy oczekują, żeby ta przestrzeń publiczna była czysta, a jest brudna. Radny zastanawiał się, czy nie należałoby przeznaczyć niewiele

więcej środków, żeby miasto było wysprzątane i to nie 3 razy, ale jeśli trzeba to i 5 razy i 7 razy. Te sprzątania są tanie, a Gmina Wołomin nie może sobie z tym poradzić.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ.

Powtórzył, że na zmiatanie trzykrotne chodników powiatowych, nawet stosując przy jednym z nich herbicydy do zwalczania chwastów, wystarczy 10 000-12 000 zł.

Natomiast radny mówi o zmiataniu ulic. Dyrektor MZDiZ powiedział, że mechaniczne zmiatanie ulic nie jest przedmiotem omawianego porozumienia. Jeśli chodzi o zmiatanie mechaniczne ulic powiatowych, to z posiadanej przez Niego wiedzy, w planach powiatu jest dwukrotne zmiatanie mechaniczne dróg powiatowych. Pierwsze to pozimowe zostało wykonane. Jest jeszcze planowane drugie zmiatanie.

Jeśli chodzi o zmiatanie mechaniczne ulic gminnych, to pierwotnie planowano ośmiokrotne zmiatanie ulic, ale najtańsza oferta na wykonanie tych prac przewyższała zaplanowany budżet. W związku z tym musiano unieważnić postępowanie i przeprowadzić ponowne postępowanie z ograniczeniem zakresu prac, żeby zmieścić się w budżecie. W tej chwili jest zawarta umowa na sześciokrotne zmiatanie mechaniczne utwardzonych ulic gminnych. W tym jedno zmiatanie pozimowe i pięć innych w ustalonych terminach. To jest ok. 70 km ulic. Jedno, pozimowe zmiatanie jest na ukończeniu. Kilka odcinków dróg nie zostało posprzątanym. Jest to spowodowane opadami deszczu, które uniemożliwiają wykonanie tego zadania., piasek zgromadzony przy krawężnikach musi być suchy, żeby zmiatanie było efektywne. Wykonawca to zrobi. W maju będzie już pierwsze zmiatanie zwyczajne, a potem kolejne.. Łącznie 6 w ciągu roku.

Dominik Kozaczka – radny

Wyjaśnił, że w swojej wypowiedzi miał na myśli zakres robót dotyczący chodników i cen za tą usługę. Powtórzył, że gmina o budżecie 200 mln. zł. jest w stanie przeznaczyć 100000-200000 zł. dodatkowo, żeby te chodniki gminne były tak dopieszczone, aby mieszkańcy byli zadowoleni.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ.

Powiedział, że została zawarta umowa na zmiatanie ulic utwardzonych o długości 70 km, na kwotę ok. 170 000 zł. Natomiast jeśli zleci się na zewnątrz zmiatanie chodników, to z pewnością po takich samych stawkach jak za pieniądze powiatowe. Dyrektor MZDiZ zamierza zrobić jedno postępowanie na zmiatanie chodników, które będzie odrębnie fakturowane na gminę i odrębnie na powiat. Będzie tak z tego powodu, że przy większej ilości jest możliwość uzyskanie możliwie najniższej ceny. Jest to pragmatyczne z tego powodu, że nie będzie sporów, gdzie kończy się czyj chodnik. Sprzątanie wykonuje się jednym ciągiem, a rozlicza się powierzchnie dróg powiatowych odrębnie i odrębnie gminnych.

Andrzej Żelezik – radny

Stwierdził, że dyskusja tak długo trwa, bo nasze miasto jest brudne. Jeżeli dyrektor MZDiZ mówi, że tych pieniędzy wystarczy, to radny powiedział, że nie musi ich wystarczać, tylko to musi być dobrze sprzątane. Ulica Sikorskiego od torów do ronda wygląda tragicznie. Mieszkający tam ludzie starają się zebrać ten bród na kupki, ale to leży i ponownie jest rozjeżdżane. Trzeba sobie wziąć do serca i nie można oszczędzać na sprzątaniu. Jeżeli zechce się dobrze wykonać te prace to tych pieniędzy na pewno zabraknie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Złożył wniosek o zgodę radnych na nieczytanie treści projektów uchwał.

Radni wyrazili zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXVI-54/2017 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2017;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wnioskowała o dokonanie autopoprawki w treści projektu uchwały dotyczącej zmian uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2017 rok.

Wnioskowała o dokonanie autopoprawki i przeniesienie pomiędzy paragrafami klasyfikacji budżetowej. Chodzi o dział 854. Kwota, która podlegałaby zmianie to kwota 20 000 zł. . Radni otrzymali nowe uzasadnienie, w którym zgodnie z pismem Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji z przeznaczeniem na realizację zadania: „Działania na rzecz dzieci i młodzieży w ramach przeciwdziałania i ograniczenia skutków patologii społecznej”. Pierwotnie w budżecie ta kwota była zaplanowana do wykonania z paragrafu 430, czyli zlecenie tych usług na zewnątrz przedsiębiorcy prywatnemu. Natomiast została podjęta decyzja o przekazaniu do realizacji tych zadań osobom fizycznym nie prowadzącym działalności gospodarczej. Pani Skarbnik prosiła o uwzględnienie tej autopoprawki w dziale 854.

Pani skarbnik przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Treść uzasadnienia została załączoną do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przedstawiła prezentację dot. proponowanych zmian w budżecie w zakresie środków przeznaczonych na promocję.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że to, co przedstawiła Zastępca Burmistrza, nie jest zgodne z tym, co radnym przedstawiono w uzasadnieniu do projektu uchwały sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2017. Prezentacja pokazuje zupełnie inne wielkości kwot.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że informacje, które zostały przekazane radnym, były przekazane przez osobę, która nie zrobiła tego odpowiednio. Ona sama, każdy z przedstawionych tytułów zbadała łącznie z wnioskiem, jaki został złożony do gminy. Wszystko ma potwierdzenie we wnioskach z tytułami i dokładnymi kwotami.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zarzucił Zastępcy Burmistrza, że dwa razy pozycję „22 rocznica Hospicjum”. Raz finansowana już była, a teraz drugi raz 8 000 zł. - kampania społeczna „Hospicjum to też życie”. To radnemu się nie zgadzało, więc zapytał, na co te pieniądze są przeznaczane? W uzasadnieniu jest wpisane, że to są środki na XXIII rocznicę powstania Hospicjum.

Dominik Kozaczka – radny

Zaproponował przerwę w obradach, celem przygotowania właściwego uzasadnienia do zmian proponowanych w omawianej uchwale. Miałoby to na celu wyeliminowanie późniejszych nieporozumień, tak jak to było z dotacjami sportowymi.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że w przypadku hospicjum, to są dwa różne tytuły: jedno to jest rocznica powstania hospicjum, a drugie to dofinansowanie tj. akcja :”Hospicjum to też życie”.

Eugeniusz Dembiński – radny

Zwracając się do Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć, powiedział, że na ostatniej Komisji Edukacji przegłosowano dotację w wysokości 5 tys. zł. Na organizację obchodów 10-lecia istnienia Uniwersytetu Trzeciego Wieku. W prezentacji nie widział tej kwoty.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że Uniwersytet Trzeciego wieku złożył wniosek o dotację w wysokości 3 500 zł. Pani Burmistrz występuje o przesunięcie kwoty w wysokości 120 000 zł., a ze złożonych wniosków wynika 126 000 zł. Niektóre wydatki nie są możliwe do precyzyjnego określenia.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zastanawiała go bardzo wysoka kwota 25 000 zł, przeznaczona na organizację obchodów 25-lecia istnienia Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich. Chciał wiedzieć, co za tą kwotą będzie robione? Zapytał się, czy z podjęciem omawianej uchwały ,można wstrzymać się do kolejnego czwartku, kiedy to jest planowana sesja?

Zbigniew Paziewski – radny

Proponował, żeby została podjęta decyzja w trakcie XXXVII sesji, gdyż niektóre imprezy odbywają się wcześniej, a terminy są krótkie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał wiedzieć, jaka radni mają gwarancję, że przegłosowując omawianą uchwałę, środki finansowe zostaną przeznaczone dokładnie na te zadania, które są w uzasadnieniu? Jeżeli mówi się, że to są orientacyjne kwoty, to można przekazać kwotę i mniejszą i większą, aby tylko zmieścić się w budżecie. Przy poprzedniej dyskusji dotyczącej przeznaczenia pieniędzy na promocję gminy, prosił o informację, ile gminę kosztowały reklamy na leadach? Nigdzie ta informacja się nie pojawiła.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Poprosiła o tę chwilę przerwy w obradach. Oświadczyła również, że dane, które są w uzasadnieniu przekazanym radnym, są na podstawie dokumentacji, która wpłynęła do Wydziału Finansów i Budżetu. Zasugerowała, że może nastąpił jakiś błąd pisarski w przedstawionej prezentacji. Przerwa umożliwi zweryfikowanie tego, co radni otrzymali w uzasadnieniu do projektu uchwały dot. zmiany uchwały budżetowej na rok 2017 (co w ocenie Pani Skarbnik jest prawidłowe) z tym, co zostało przedstawione w prezentacji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

O proponowanych zmianach w budżecie mówiono na posiedzeniu Komisji Edukacji. Wtedy mówiono również o rozliczeniu kwot dotychczas wydatkowanych. Mówiono też o przedstawieniu propozycji, na co i ile ma być przeznaczone z tej kwoty 120 000 zł. Skoro

Zastępca Burmistrza przedstawiła, że jest jeszcze w budżecie 42 000 zł na najpilniejsze do realizacji złożone wnioski, w tym również wniosek, o którym mówił radny Zbigniew Paziewski. Uważał, że otrzymywane przez radnych informacje nie są precyzyjne. Nie wiadomo, które ze złożonych wniosków są pilne.

Przewodniczący ogłosił 15 min. przerwę w obradach, celem przygotowania przez Panią Skarbnik właściwego uzasadnienia do projektu uchwały, żeby radni wiedzieli, nad czym dyskutują i przedstawienie kompleksowej informacji, które ze złożonych wniosków o dofinansowanie są pilne, a które nie.

Po zakończeniu przerwy o godz. 20:30 kontynuowano realizację porządku obrad.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że w swojej prezentacji chciała być bardziej precyzyjna, niż powinna. Wynika to z tego, że sytuacja jest dynamiczna i codziennie się zmienia finansowo. Jednak informacje, jakie otrzymali radni przy uchwale (stan na dzień 2 maja), są prawidłowe. Dwa dni przed sesją został złożony wniosek na dofinansowanie organizacji „Marszu dla życia i rodziny” na kwotę 10 000 zł. Wcześniej, w związku z prowadzonymi rozmowami z organizacjami pozarządowymi, była zakładana kwota 8 000 zł. Dlatego mogą być rozbieżności. Prezentacja została przygotowana na dzień sesji i obrazuje dynamizm tej sytuacji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy konkluzja jest taka, że prawidłowe dane to te, które radni otrzymali przy projekcie uchwały ws. zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2017 rok.

Otrzymał odpowiedź twierdzącą od Zastępcy Burmistrza.

Zapytał, czy nie można tych planowanych wydatków na te wszystkie dofinansowania wykazać w formie załącznika do uchwały?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

W ocenie Pani Skarbnik nie jest to możliwe, z tego względu, że to, że to nie są dotacje. Co innego, jeśli mówi się o dotacjach i przekazaniu środków dla odpowiednich organizacji, które to organizacje same wydatkują te środki. Natomiast jeśli chodzi o wskazane ujęcia tych środków w paragrafie klasyfikacji budżetowej tj. § 430, to informacje są składane do urzędu i pracownicy urzędu lub jednostek organizacyjnych zajmują się wyłonieniem wykonawców, kierując się najniższą kwotą, zgodnie z zadaniami we wniosku złożonego przez daną organizację zadanie jest realizowane. Może zdarzyć się tak, że kwoty będą niższe niż wskazane we wniosku. Zadanie w formie patronatów Burmistrza, jest sklasyfikowane w konkretnych paragrafach jako usługi obce albo jakieś inne paragrafy, zgodnie z klasyfikacją budżetową w wydatkach. Wnioski wpływają przez cały rok. Wydatki planowane są na podstawie wiedzy historycznej z lat poprzednich, cyklicznych imprez, ale również na podstawie nowych wniosków.

Dlatego wg Pani Skarbnik nie można tego określić jako załącznik do uchwały budżetowej. Można to szczegółowo opisywać w uzasadnieniu do projektu uchwały budżetowej, tak jak to jest w uzasadnieniu do omawianej uchwały, gdzie wymienione literalnie są planowane spotkania, imprezy, czy dofinansowania, do różnego typu zadań, które realizują inne podmioty.

Zbigniew Paziewski – radny

Wyjaśnił, że wnioskowana kwota nie jest związana tylko stricte z Marszem dla Życia i

Rodziny. Równocześnie jest organizowany piknik i te pieniądze są przeznaczone na organizację tego pikniku. Zapytał, czy tylko z tego jednego wniosku zostało obcięte te dwa tysiące złotych ? Czy z innych wniosków też zastępca Burmistrza zmniejszyła kwoty?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że to było przyczyną Jej analizy i dlatego nastąpiła ta rozbieżność. Nie wzięła pod uwagę faktu, że ta informacja była pozyskana z dnia 2 maja. Sesja jest w dniu 8 maja i pewne informacje są już w wersji papierowej.

Zbigniew Paziewski – radny

Oświadczył, że wniosek do Pani Burmistrz był z prośbą o 10 000 zł., a w prezentacji ta kwota została obniżona do 8 000 zł.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Tłumaczyła, że to było na podstawie pierwszych rozmów i ustaleń słownych. Taka informacja została przekazana na wstępie. Później został złożony przez fundację wniosek o konkretne pieniądze tj. o 2000 zł wyższe i to się zmieniło.

Zbigniew Paziewski – radny

Zachował notatki z prowadzonych ustaleń i na tej kartce propozycja jest na 10000 zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że Pani Burmistrz chce, żeby Rada Miejska zwiększyła środki na promocję o kwotę 120 000 zł. Ale radni widzą, że jest dowolność w przyznawaniu tych środków i wielkości tych środków. Raz mówi się o 8 000 zł. , a innym razem, że to będzie 10 000 zł. Nie wiadomo kto decyduje.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że dowolności nie ma. Wszystko ma pokrycie we wnioskach, które są składane.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odczytał zapis, który mówi, że to nie obejmuje akcji „Magnolia symbolem Wołomina” , tablicy, 25 lecia Muzeum Z. I W. Nałkowskich, Ślubowanie klas 1. Na te zadania potrzeba jest 55 500 zł. Zapytał, czy za dwa miesiące będzie wniosek do rady o kolejne 120 000 zł? Obawiał się, że to może trwać w nieskończoność.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że za dwa miesiące na pewno nie będzie takiego wniosku. Natomiast trzeba liczyć się z tym, że takie zwiększenie będzie konieczne do końca roku, bo na to nie ma wpływu. Niektóre rzeczy powtarzają się, są cykliczne imprezy, są rocznice i nagrody. Młodzież wygrywa w konkursach międzynarodowych – europejskich. Wołominiacy są mistrzami Polski w niejednej dyscyplinie. Są szermierze, karatecy. A urząd nie ma pieniędzy na to, żeby wręczyć im nagrody, choć wszyscy cieszą się, że wygrywają.

Adam Bereda – radny

Rozumiał zasadność tego wniosku i uważał, że nikt nie będzie polemizował z tytułami na, które mają być przeznaczone te pieniądze. Radni mogą się zastanawiać nad kwotami, bo nie widzą wniosków i na co te środki mają być przeznaczone. Radny miał nadzieję, że jest to jakoś weryfikowane. Radnemu chodziło o to, że odbywa się sesja nadzwyczajna i

odbywa się dyskusja, która rozpoczęła się już na posiedzeniu Komisji Edukacji. To komisja powinna zapoznać się z wnioskami i przeanalizować propozycje sposobu przyznawania tych środków. Wiadomo Mu, że funkcjonuje Zarządzenie Burmistrza Wołomina odnośnie patronatów. W związku z tym, że środki na promocje przyznaje Rada Miejska, to zdaniem radnego w gremium, które przyznaje i analizuje wnioski, powinien być przedstawiciel Rady Miejskiej. Wtedy pytań byłoby mniej. Radny rozumie wysokość kwot, bo to są ustalenia burmistrza z przedstawicielem danej organizacji, grupy osób czy osoby fizycznej. Jednak wysokość przesuwanej kwoty jest znaczna i radni chcieliby otrzymać informacje, których nie otrzymali przy opiniowaniu budżetu. Dlatego wtedy środki na promocje gminy zostały zmniejszone.

Radny zastanawiał się skąd wynika ta nadzwyczajność sesji, która została zwołana na 8 maja, choć planowany termin sesji to 18 maj. To jest tylko 10 dni różnicy. W budżecie na promocję jest jeszcze 40 000 zł. W 8 dni te pieniądze nie zostaną rozdysponowane. Nad wszystkimi potrzebami i wnioskami w zakresie promocji należy podejść kompleksowo. Zdaniem radnego nikt z radnych nie jest przeciwny dofinansowaniu tych imprez, bo są to ciekawe imprezy, które podnoszą ważne kwestie i chodzi tylko o przeanalizowanie sprawy. Jednak nie podparłaby się nadzwyczajnością sesji, chyba, że w ciągu tych 10 dni do planowanej sesji te 40 000 zł. zostanie wydatkowane. Wtedy byłoby to zrozumiałe dla radnego.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Radni byli świadomi sphywających wniosków, bo one trafiły do Przewodniczącego Rady do wiadomości. Pośpiech jest spowodowany tym, że są takie imprezy i uroczystości, które wymagają jakiejś deklaracji gminy. Jeśli ktoś jest organizatorem jakiejś uroczystości, to wcześniej musi wiedzieć, jakimi środkami dysponuje na tę organizację, wiedzieć na co może liczyć ze strony gminy, by móc zawrzeć jakiejś umowy. Stąd to przyspieszenie oraz z uwagi na porozumienie z powiatem.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie zgodził się, że porozumienie z powiatem było aż tak pilne. Skoro czekali 5 miesięcy, to można poczekać 9 dni. Zastanawiał się, czy Dyrektor MZDiZ jutro ogłasza przetarg.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że ma obowiązek przestrzegania dyscypliny budżetowej. W momencie dy dostanie taka pozycje do budżetu, to dopiero od następnego dnia może zacząć procedować.

Adam Bereda – radny

Rozumie, że jest kilka imprez, które odbędą się w ciągu tych 10 dni, a które wymagają dofinansowania. Radnemu chodzi o tryb, a nie chce polemizować z koniecznością dofinansowania. Jeszcze nie wyczerpano budżetu przeznaczzonego na promocje. Pozostało jeszcze 40 000 zł. Można te środki przeznaczyć na najpilniejsze potrzeby, a potem podyskutować całe spektrum innych potrzeb przy okazji planowanej sesji.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że kwestia nie jest to, że jakiejś uroczystości mają się odbyć w najbliższym czasie, tylko to, że organizatorzy muszą mieć świadomość, na jakie środki mogą liczyć ze strony gminy. Jeżeli nie będą mogli liczyć na te środki, to muszą organizować się w inny sposób.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zastanawia Go, że jest duża swoboda i dowolność w przeznaczaniu tych środków.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zapytała, czy jest coś co jest kontrowersyjne dla radnych?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie chodziło mu o to, że jakaś impreza jest kontrowersyjna, lecz sposób wydatkowania tych pieniędzy. Uważał, że takie rzeczy powinny przechodzić przez jakieś małe granty. To byłoby transparentne i byłoby wiadomo kto i na co chce. Środki są przyznane i rozliczone. Natomiast rozdysponowanie środków na tej zasadzie, że przychodzi ktoś i prosi, żeby dać mu 5 000 zł. To mu się daje i koniec sprawy. Za chwilę zabraknie kolejnych 55 000 zł, to wniosek do rady o kolejne 100 000 zł. Radny zapytał czy zasadne będzie, jeśli tych wniosków wpłynie na 500 000 zł. ?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Miała wrażenie, że Przewodniczący Rady ma wątpliwości co do jakiejś imprezy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powtórzył, że nie ma wątpliwości co do imprezy, lecz ma wątpliwości co do sposobu rozdziału tych pieniędzy. Nie ma żadnych zasad przy rozdziale tych pieniędzy. Nie ma żadnej komisji, która decydowałaby o zasadności przyznawania tych środków, a potem rozliczałaby te środki. To są publiczne pieniądze, a nie prywatne. Rada i Burmistrz wydają pieniądze publiczne. Wątpliwości radnego wzbudza łatwość decyzyjności wydawania tych pieniędzy przez urzędnika, na które nikt nie ma wpływu.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że nie jest tak, że organizatorzy zawsze dostają 100% wnioskowanej kwoty.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nasunęło mu się pytanie, dlaczego jedni dostają, a inni nie dostają? Jest szereg wątpliwości w tym zakresie. Gdyby były jasno spisane w regulamin zasady, to byłoby wiadomo, kto, ile dostaje i na co może liczyć. Stwierdził, że próbuje się radnym wplatać w retorykę, że któreś imprezy im się nie podobają. A Jemu nie podoba się sposób wydatkowania pieniędzy publicznych. Nie ma zdanej kontroli nad tym kto, jak i dlaczego decyduje.

Radny Jakub Orych opuścił sesję

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Jego zdaniem kontrola jest cały czas. Jest Komisja Rewizyjna, która w każdym momencie może skontrolować wszystko.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

przypomniał, że na posiedzeniu Komisji edukacji radni prosili o informację na temat wydatków na reklamę na billboardach i do sesji tej informacji radni nie otrzymali.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Stwierdził, że On odpowiada na pytanie, czy jest kontrola i stwierdził, że jest kontrola prowadzona przez Komisje Rewizyjną. Jest kontrola prowadzona przez Panią Skarbnik i dodatkowo sprawozdanie z wykonania budżetu jest przedstawiane Radzie Miejskiej, która stwierdza czy się z tym zgadza, czy nie. Cały problem obecnie omawiany wynika z tego,

że organizatorzy jakiegokolwiek imprezy muszą zadeklarować się wcześniej. Jeżeli gmina powie że nie dofinansuje, to tej imprezy nie będzie i nie będzie promocji naszego miasta. Zastępca Burmistrza prosił, by nie robić z tego, że ktoś coś kombinuje. Wszystko jest jasno napisane i wszystko widać ile jest potrzebne i na jaka imprezę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Twierdził, że nie widzi jasności na żadnym etapie przyznawania tych środków.

Mateusz Bereda – radny

Prosił o informację, w jaki sposób Komisja Rewizyjna może skontrolować rozliczenie tych środków? W jakiej formie i jak te organizacje rozliczają te środki? Czy przedstawiają faktury, czy deklarują wykorzystanie tych środków i na co planuje się je wydać?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że te proponowane 120 000 zł, będzie ujęte w paragrafie 430. To jest zlecenie usług na zewnątrz, czyli żadna z wymienionych organizacji, czy ich przedstawiciele, którzy będą organizować jakąś imprezę w ramach promocji gminy, nie dostaną tych pieniędzy do ręki., bo to nie są dotacje. Na podstawie wniosków złożonych przez organizacje czy przez mieszkańców, będą zadania realizowane przez pracowników Urzędu Miejskiego lub jednostki organizacyjnej gminy. Będzie procedura przeprowadzona dla wyłonienia wykonawców, czy zakupu dóbr, które są potrzebne do tych patronatów, zgodnie z zasadami i zarządzeniami kierowników jednostek. Wszystkie zakupy usług i dóbr odbywają się zgodnie z przepisami regulaminu do 30 000 euro, który obowiązuje w każdej z jednostek organizacyjnych Gminy Wołomin. Przyznane danej organizacji środki, będą wydane z budżetów jednostek organizacyjnych Gminy Wołomin. Są związane z promocją gminy na zewnątrz i zadaniem ustawowym wynikającym z ustawy o samorządzie gminnym. W ramach tych zaproponowanych, różnych imprez, są również takie, które będą organizowane i finansowane z budżetów gminnych jednostek organizacyjnych. Przykładem jest jubileusz Szkoły Podstawowej Nr 5, czy innych jednostek oświatowych, to może być wydatkowane po uzgodnieniu z przedstawicielami tych jednostek oświatowych. Ale to pracownicy urzędu lub innych jednostek będą przeprowadzać rozeznanie, podpisywać umowy i z budżetu gminy będzie to wydatkowane. Dlatego Zastępca Burmistrza stwierdził, że kontrola wydatkowania środków jest i Pani Skarbnik kontroluje te wydatki jeszcze przed ich poniesieniem, czyli na etapie projektu umowy, albo wniosku poprzedzającego zaangażowanie środków w planie. To jest kontrolowane poprzez kontrolę wstępną, która wynika z ustawy o finansach publicznych.

Później jest kontrola przez pracowników, którzy przyjmują to zadanie zrealizowane przez dostawców lub wykonawców usług. Na końcu jest sprawozdanie z wykonania budżetu, gdzie w mniejszych lub większych szczegółach jest opisane, na co poszły te środki. Radni, przy pracach nad uchwałą budżetowa na rok 2017 zaproponowali, by w większych szczegółach były przedstawiane informacje, jeśli chodzi o promocję. Można to robić na etapie obecnego wnioskowania, bo na etapie uchwały budżetowej nie można stwierdzić jakie imprezy, jak będą wyceniane i o co do Burmistrza i Rady Miejskiej będą występować mieszkańcy i organizacje funkcjonujące na terenie Gminy Wołomin. Dlatego propozycje kwot, które są przewidziane, po analizie wniosku, który wpłynie do urzędu, nie będą konieczne do wypłaty we wnioskowanej wysokości. Po rozeznaniu rynku mogą to być wyższe lub niższe kwoty. Nikt tych pieniędzy do ręki nie dostanie, dlatego kontroli dotacji u wnioskodawcy nie może być. Ta kontrola jest na etapie wykonania budżetu urzędu czy jednostki organizacyjnej gminy z której planu finansowego te środki będą zaangażowane jak i wydatkowane. To wszystko jest opisane w półrocznym lub rocznym sprawozdaniu z

wykonania budżetu gminy.

Andrzej Zelezik – radny

Stwierdził, że radni wykazują kompletny brak zaufania do władz wykonujących budżet. Tak jak mówiła Pani Skarbnik, radni widzą w sprawozdaniu, z jaką dokładnością każda złotówka jest przekazywana. Wnioskowana kwota nie przekracza tego, co było w poprzednich latach i nie położy budżetu gminy. To niewielkie pieniądze idą na dofinansowanie tych potrzeb. Obecnie są jedne wnioski, a jutro wpłyną kolejne. Te organizacje muszą wiedzieć, czy mogą liczyć na to, że dostana jakieś dofinansowanie. Mówi się o regulaminie, więc radny zapytał, kiedy taki regulamin był? Kiedyś kwoty na promocje były o wiele większe przeznaczane. Z tych pieniędzy i tak trzeba dokładnie się rozliczyć. Sami radni spowodowali konieczność zwoływania sesji, dając tak niski pułap gospodarowania środkami przez Panią Burmistrz.

Radny uważał, że Rada nie może uzależniać swojej zgody od przedstawienia planu, bo nie wiadomo, jaki może być ten plan, bo do końca roku jest bardzo daleko. Do tej pory były bardzo niewielkie pieniądze i nadal nie są oszołamiące, a z pewnością będą rozliczone. Przyznał, że kontrola być musi i informacje o wydatkowaniu pieniędzy są radzie przekazywane. Prosił kolegów radnych, by nie robili atmosfery, że ktoś chce zrobić na tym jakiś interes. Jest wiele potrzeb, z których kilka jest pilnych, ale nie można powiedzieć, że już teraz musi być sprecyzowane jakie środki będą potrzebne do końca roku i regulamin opracowany. Należy się zastanowić, czy nie można by było dać takiego zwiększenia, żeby była swoboda w tym działaniu. To nie wykazuje handikapu dla obecnych władz wykonawczych, ale dla wszystkich mieszkańców, bo te imprezy są konieczne. Zawsze były te imprezy i zawsze te pieniądze na ten cel się znajdowały, a teraz miałyby się nie znaleźć.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

prosił, żeby radny Andrzej Zelezik nie wypaczał niczyjej wypowiedzi, bo nikt nie mówił, że pieniądze mają się nie znaleźć i że nie przewiduje się pieniędzy na pewne działania.

Adam Bereda – radny

Chciał mieć pewność, że kwota 120 000 zł., o które zwiększa się na wskazanym paragrafie zostanie przeznaczona dokładnie na wskazane czy dodatkowe imprezy organizacji i osób fizycznych, które się zgłoszą, a nie na kolejny druk miesięczników czy tygodników i ulotek promocyjnych. Jeżeli wnioskuje się o 120 000 zł., podpierając się załączonym kosztorysem na te organizacje, to radny ma nadzieję, że kwoty nie będą uszczuplane na poszczególne zadania. W udzielonych patronatach należy również podkreślać, że to jest patronat Burmistrza Wołomina i Rady Miejskiej, która też te środki przyjmuje i głasuje na sesjach budżetowych. Jeśli radni będą mieli taką gwarancję, że te środki będą przekazywane na te imprezy i pokryją się z rozliczeniami rocznymi czy półrocznymi, to nikt nie będzie wysuwał przeciwwskazań. Natomiast jeśli stanie się tak, że część imprez się nie odbędzie, a część ze środków zostanie zmniejszona, a pieniądze poszły na zupełnie inny cel, to radni mają wątpliwości i chcą mieć zapewnienie. Radni nie mają nic przeciwko wymienionym imprezom, uznając je za zasadne. Chcą jedynie transparentności w przyznawaniu dotacji. Czy rzeczywiście wszyscy dostaną dotacje na te imprezy, czy są uprzywilejowanie bardziej lub mniej? Radnym chodzi o równe traktowanie.

Marta Maliszewska - Skarbnik Gminy

Doprecyzowując swoje wystąpienie, poinformowała, że jest Zarządzenie Burmistrza Wołomina nr 48/2015 z dnia 25 lutego 2015 roku. W tym zarządzeniu jest mowa o

zasadach przyznawania patronatu Burmistrza Wołomina.

Odpowiadając na wniosek radnego, żeby patronat był Burmistrza i Rady, to Pani skarbnik przypomniała, że Burmistrz jest organem wykonawczym, a Rada jest organem stanowiącym. Wszystko to, co jest przygotowywane do zarządzenia, jeśli chodzi o zmiany w budżecie, jest przesyłane do organów nadzoru. Później te organy nadzoru, np. Regionalna Izba Obrachunkowa sprawdza wykonanie uchwał w zakresie budżetu, czy zmian w budżecie tak zarządzeń finansowych Burmistrza pod kątem zgodności podjętych uchwał i zarządzeń z informacjami w sprawozdaniach budżetowych, jak i w sprawozdaniu opisowym z wykonania budżetu półrocznym i rocznym. Stąd też nie ma możliwości, tak jak zostało to zasugerowane, zmienić przeznaczenie tych środków, jeśli one są wymienione z imienia i nazwiska. Jeśli Rada podejmie decyzję i zgodzi się z prośbą Pani Burmistrz na zwiększenie budżetu na promocję gminy o 120 000 zł., o te pieniądze będą przeznaczone na promocje gminy Wołomin. Korzyści z tego będą mieli mieszkańcy Gminy Wołomin, bo to dla nich organizowane są te uroczystości. One są na terenie Gminy Wołomin i dla każdego mieszkańca. Nie ma więc mowy o tym, żeby te pieniądze poszły gdzie indziej. Z tych pieniędzy skorzystają mieszkańcy, czyli właściciele tych środków.

Jeśli radni sobie tego życzą, to po każdym kwartale zostanie przygotowana informacja szczegółowa na temat wykonania zadań w zakresie promocji Gminy Wołomin.

Odpowiadając na pytanie, czy za jakiś czas może okazać się, że tych pieniędzy nie wystarczyło na wszystkie potrzeby, to pani Skarbnik powiedziała, że tak. Mieszkańcy coraz chętniej angażują się w różnego rodzaju akcje i jest im potrzebna pomoc gminy., Tę pomoc oddają w pozytywnej promocji Wołomina nie tylko na terenie gminy, ale również na zewnątrz, uczestnicząc w różnego rodzaju międzymiastowych, międzygminnych, a nawet międzynarodowych konkursach i przywożą wysokiej klasy trofea. Z tego wszyscy powinni być dumni. W imię dobrej promocji Wołomina dobrze by było pozytywnie przyjąć te wnioskowane zmiany.,

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że Wołomin to miasto powiatowe i środki na promocję są potrzebne. Zostaną przeznaczone zgodnie z tym, co jest wskazane w uzasadnieniu do uchwały. Przykro tylko, że radni zupełnie nie ufają organowi wykonawczemu gminy, co wynika z toczącej się dyskusji. Wszystkie informacje są precyzyjne i policzona jest każda złotówka.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że są organizowane piękne imprezy, ale o informowaniu i zapraszaniu radnych na te imprezy się zapomina. Mówi się tylko, że jest to sponsoring Pani Burmistrz i nikogo więcej. O tym, że są obchody 22 rocznicy powstania hospicjum, Przewodniczący Rady dowiedział się z facebooka, po imprezie. Nikt wcześniej nie wiedział, że miasto sponsoruje taką imprezę. Radni chcieliby uczestniczyć w niektórych z tych imprez. Skoro Rada przyznaje pieniądze na te cele, to dobrze by było, żeby radni byli o tym informowani.

Radny przypomniał, że na posiedzeniu komisji prosił o sprawozdanie, jakie kwoty zostały wydatkowane na bilbordy m.in. na akcję „Nic o nas bez nas” i na jakiej podstawie. Podejrzewał, że na ta akcje poszły duże pieniądze, choć nie wie jakie i nie wie skąd. Jeżeli było to darmowe ogłoszenie, to należy wykazać, że były to darmowe ogłoszenia od tego, który je publikował na bilbordach. Chciałby to wiedzieć, bo może należy podziękować temu hojnemu darczyńcy, który za darmo reklamuje Gminę Wołomin.

Być może Pani Burmistrz zapomniała, że tam były prezentowane tezy, które stanowiły o ważnych sprawach Gminy Wołomin, a w tych sprawach do wypowiedanie się wyłączną kompetencję ma Rada Miejska. Sugerował zapoznanie się z ustawą o samorządzie gminnym. W ważnych sprawach decyzje podejmuje Rada Miejska, a nie Pani Burmistrz.

Dlatego Przewodniczący zastanawiał się, na jakiej podstawie zostały wydatkowane na ten cel pieniądze.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała, że dopilnuje, żeby radni byli informowani o każdej imprezie.

Stwierdziła też, że problem jest dużo głębszy, niż się wydawał na początku. Tu nie chodzi o zwykłe przesunięcie środków. Jak widać, chodzi o coś zupełnie innego. Wszyscy się już zorientowali, na czym polega problem.

Środki, o które wnioskuje Pani burmistrz, zamierza przeznaczyć na te i tylko na te uroczystości, zgodnie ze złożonymi wnioskami. Wszystko odbywa się zgodnie z przepisami i zgodnie z procedurami. Mnoga to być mniejsze środki, bo to będzie wynikało z zapytań o cenę. Wszystko jest do sprawdzenia i taka informacja powinna radnym wystarczyć. Wcześniej środki przeznaczone na promocje gminy były bardzo mało, o czym Przewodniczący Rady doskonale wie. Środki były wyjątkowo małe i one w pewnym momencie wyczerpały się. Z roku na rok, tych pieniędzy potrzeba więcej, bo wszystko drożeje, a obecnie jest to 1/3 tych wartości jakie miały poprzednie lata.

Zbigniew Paziewski – radny

Ma dokument ze swoich wcześniejszych rozmów z Zastępcą Burmistrza Edyta Zbieć. Oprócz tego na przedstawionej prezentacji wszystko się zgadzało. Po 20 min. przerwie, jedno stowarzyszenie zostało ukarane i zabrano mu 2000 zł. To jest stowarzyszenie, które organizuje Marsz dla życia i rodziny oraz Piknik Rodzinny. Marsz dla życia i rodziny nic nie kosztuje. Organizatorzy dokładają do tego marszu, bo idzie orkiestra, która jest częściowo opłacana przez stowarzyszenie, które daje również ciastka i napoje wszelkiego rodzaju. Pieniądze, o które prosi stowarzyszenie gminę, są przeznaczone na organizację pikniku rodzinnego. To są dość duże pieniądze. Zapraszani są do współpracy harcerze, którzy rozstawiają ściankę do wspinania, prezentują swój sprzęt i robią wykłady instruktażowe. Dostają za to 2000 zł. Te dmuchane zabawki też kosztują 4000-5000 zł. Serwowana jest zupa, parówki i kiełbaski. Występują grupy animacyjne, które również trzeba opłacić. Te wnioskowane pieniądze nie są na marsz, tylko na organizację Pikniku Rodzinnego w dniach: Dzień Matki, Dzień Ojca, Dzień Rodzin Zastępczych, Dzień Dziecka, Dzień Dzieci Niepełnosprawnych.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała, że dotrzyma słowa i stowarzyszenie organizujące Marsz dla Życia i Rodziny i Piknik Rodzinny otrzyma kwotę 10 000 zł., bo taka kwota jest dla nich przewidziana zgodnie z wnioskiem.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że nikt nie zagwarantuje, że wspomniane stowarzyszenie reprezentowane przez radnego Zbigniewa Paziewskiego otrzyma 10 000 zł. Radni przyznają 120 000 zł. Ogólnie na wszystkie zadania. Nie mają żadnego wpływu na to, jakie kwoty zostaną przyznane poszczególnym wnioskodawcom.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Ponownie powtórzyła, że nie jest tak, że stowarzyszenie dostanie 10 000 zł i rozliczy się z faktur. Stowarzyszenie nie dostanie pieniędzy. Jeśli rada Miejska podejmie decyzję, że zwiększony zostanie budżet o 120 000 zł., to pracownicy urzędu, zgodnie z wnioskiem stowarzyszenia, zrobią rozeznanie, wybiorą najlepszego wykonawcę oferującego najniższe wynagrodzenie. Będzie to po stronie urzędu, lub innej jednostki organizacyjnej

gminy, żeby to zadanie zostało zrealizowane tak, jak życzy sobie tego stowarzyszenie. Tak jest, że często daje się szacunki, które często są z nadwyżką albo zniżką. Cena zadań się zmienia. Zdaniem Pani Skarbnik wszystko to o co stowarzyszenie wnioskowało, zostanie zrealizowane, ale miała nadzieję za mniejsze pieniądze. Stowarzyszenie złożyło wniosek, opisało zadanie, jakie widziałyby, w tym patronacie i pracownicy gminy zajmą się zabezpieczeniem tych zadań.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zadał pytanie dotyczące działu 600 i kwoty 36 480 zł. , która jest dokładana do projektu.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że jest to dofinansowanie z budżetu Gminy Kobyłka, jako wkład do projektu ul. Nałkowskiego. Jest to zwiększenie po stronie dochodów i wydatków. To jest na tą część ulicy, która leży na terenie gminy Kobyłka.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Jest też pozycja pt. Zwiększenie środków na opłaty sądowe prowadzonych w sprawach Gminy Wołomin. Jest to kwota 80 320 zł. Radny prosił o wyjaśnienia.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych

Wyjaśnił, że jest zmniejszenie o 80 320 zł. Natomiast zwiększenie jest na opłaty sądowe 60 320 zł. i przeniesienie środków na § 317 tj. wypłat indywidualnych dla przygotowujących wnioski unijne. Obecnie nie zatrudnia się firm, tylko zatrudnia się specjalistów, którzy przygotowują te wnioski, a wcześniej było zaplanowane na ten cel mniej niż w ubiegłym roku. Kwota 60 320 zł. jest potrzebna, bo złożono pozew przeciwko ASEKO i WIATELEKOM i drugi pozew przeciwko WIATELEKOM. Jest to zabezpieczenie 5% opłaty sądowej, które zwróci sąd po wygranych sprawach.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że ta kwota 80 320 zł. , która jest ujęta w uzasadnieniu w dziale 710 i 750 jest też uwidoczniła w tabeli nr 2 do projektu uchwały Rady Miejskiej pod tytułem: Wydatki budżetu Gminy Wołomin na rok 2017. W dziale 710 działalność usługowa w zakresie § 417 – zwiększenie o 20 000 zł i w dziale 750 Administracja Publiczna w § 461 koszty postępowania sądowego i prokuratorskiego – 60 320 zł.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-5 osób

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zamknął XXXVII sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 8 maja 2017 roku o godz. 21:30. uchwały podjęte w trakcie trwania sesji, stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Pewel Banaszek

Leszek Czarzasty